ks. Stanisław Łabendowicz

Apostolstwo i świadectwo w nauczaniu Jana Pawła II

Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Catechesi Tradendae* zaznaczył, że „dziełu katechizacji Kościół zawsze poświęcał wiele wysiłków, jako jednemu ze swych najważniejszych zadań" (CT 1). Posługa Słowa we wspólnocie Kościoła domaga się od katechety poznania Chrystusa, pokochania Go i wyznania w życiu. Katecheza powinna prowadzić nie tylko do spotkania z Jezusem Chrystusem, ale „do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości" (CT 5). W posłudze słowa podkreśla się, że świadectwo życia katechety i jego apostolska działalność są bardzo ważne w wychowaniu młodego pokolenia. Dlatego też Kościół w każdym czasie powinien troszczyć się, aby zachować dla katechezy „największe swe bogactwa, a mianowicie ludzi i siły, nie szczędząc żadnych starań, trudów i środków materialnych, aby lepiej ją organizować i kształcić tych, którzy będą jej odpowiednio służyć" (CT 15). Postawa Św. Jana Pawła II to doskonały przykład apostolstwa i świadectwa w służbie Chrystusowi i Kościołowi – jako człowiek, ksiądz, biskup, aż wreszcie papież.

1. Poznać Chrystusa

Postawę świętego Jana Pawła II ukształtowała wiara, która już od najmłodszych lat była przeżywana w codziennej modlitwie oraz podejmowanym trudzie kroczenia drogą przykazań i Ewangelii. Karol Wojtyła wzrastał w atmosferze głębokiej wiary swoich rodziców Karola i Emilii. Szczególny wpływ wywarł na niego przykład modlitwy i samodyscypliny ojca. To on wskazał mu, że we wszystkich życiowych próbach powinien opierać się na Bogu i to on zabrał syna na pielgrzymkę do sanktuarium Matki Bożej w Kalwarii Zebrzydowskiej. Pragnął, aby dotknięty cierpieniem sieroctwa syn nawiązał osobisty kontakt z Matką Bożą i zaczął Ją traktować jako swoją Mamę. Pielgrzymka wywarła wielki wpływ na niego, gdyż całym swoim sercem przylgnął do Matki Bożej czczonej w Kalwarii Zebrzydowskiej. To również doprowadziło go do decyzji przyjęcia karmelitańskiego szkaplerza u karmelitów bosych na Górce w Wadowicach. Szczególnie ulubioną lekturą młodego Karola Wojtyły był *Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Maryi Panny* św. Ludwika Grignion de Monfort. Często wspominał: „Miałem to nabożeństwo do Niej i jako dziecko, i jako student gimnazjum czy na uniwersytecie, ale jaka jest treść i głębia tego nabożeństwa – tego mnie nauczyła ta książeczka. «Totus Tuus» (cały Twój)"[1]. Te słowa stały się dewizą duchowości i posługi Karola Wojtyły jako księdza, biskupa, kardynała i papieża. Mówił: „Oto jestem cały Twój i wszystko, co moje, Twoim jest, o mój Jezu najmilszy, przez Maryję, Twoją Najświętszą Matkę"[2]. Wzorem postępowania dla niego były postacie świętych, jak: św. Jan od Krzyża, św. Terasa Wielka, św. Brat Albert Chmielowski, św. Jan Maria Vianney. Wpływ na jego postawę życiową mieli spotkani kapłani, tacy jak: ks. Kazimierz Figlewicz,

[1] *Droga do świętości Jana Pawła II*, http://www.milujciesie.org.pl/nr/temat_numeru/droga_do_swietosci_jana1.html.

ks. Edward Zacher czy Książę Adam Stefan Sapieha, Arcybiskup Metropolita Krakowski oraz kard. Stefan Wyszyński, ale także postacie, takie jak: Mieczysław Kotlarczyk, Jan Tyranowski czy stygmatyk i mistyk św. Ojciec Pio oraz bł. Matka Teresa z Kalkuty.

Pobożność i bezgraniczne zaufanie Bogu to cechy, jakie charakteryzowały postawę świętego Jana Pawła II. Jednocześnie możemy w nim dostrzec zwykłego człowieka, który bardzo lubił sport: grę w piłkę nożną, jazdę na nartach i wędrówki w górach. Był pilnym uczniem, przykładał się do nauki i zdobywania wiedzy. Miał prawdziwą pasję, którą było „zamiłowanie do literatury, a w szczególności do literatury dramatycznej i do teatru”[3]. Swoją postawę świadka wiary realizował poprzez ciągłe doskonalenie się w wierze oraz poznawanie Chrystusa w otaczającym świecie i poznanych ludziach. Na przykład dzięki zdobytemu doświadczeniu ciężkiej pracy w kamieniołomach i oczyszczalni wody docenił wartość pracy, jej godność i sens oraz poznał środowisko ludzi pracy[4]. Również poprzez swoje cierpienie, różne choroby, a następnie umieranie i odchodzenie do domu Ojca ukazał nam wzór poddania się woli Boga do końca. Bez wątpienia Jan Paweł II kochał ludzi i uczył szacunku dla każdego od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. Należy on do tych osób, które są świętymi spełniając swoje „zwykłe” ludzkie powołanie. Sam często i wiele mówił o świętości człowieka. To on wyniósł na ołtarze ogromną liczbę świętych i błogosławionych. Wspominając swoje życie w książkach: *Dar i tajemnica*, *Wstańcie, chodźmy* czy *Tryptyk rzymski*, chciał pokazać, że droga do Boga otwarta jest dla każdego człowieka – takiego zwykłego człowieka, jakim on był i jakim jest każdy z nas. Według jego nauczania Pan Bóg swoje dzieło uświęcenia dokonuje w każdym czasie, nawet wówczas, gdy warunki temu nie sprzyjają. Potrzeba jednak otwarcia ze strony człowieka i chęci podążania drogą, którą zostawił Jezus Chrystus, a którą idą już inni święci. Trzeba najpierw poznać Chrystusa, umiłować go, aby następnie móc o nim świadczyć. W tym ukazała się świętość Jana Pawła II, umiłowanie Boga ponad wszystko i życie Bogiem. Przejawiało się to w modlitwie i kontemplacji, w udziale we Mszy Świętej, spowiedzi świętej, pielgrzymce do miejsc świętych, lekturze i rozważaniu dzieł świętych, a przede wszystkim przyjmowaniu Jezusa do swojego serca w Komunii Świętej. Jego postawa wypływała również z ufności i bezgranicznemu zawierzeniu Bogu i oddaniu się pod opiekę Maryi. „Zamach na jego życie w najmniejszym stopniu nie pomniejszył jego apostolskiej gorliwości, ani nie naznaczył kolejnych jego publicznych wystąpień jakąkolwiek trwogą. Podejmował inicjatywy, które zdaniem wielu wymagały wielkiej odwagi (jak np. podjęcie w Asyżu dialogu międzyreligijnego, wizyta w Synagodze rzymskiej – pierwsza papieska wizyta od czasów św. Piotra, uczyniony z racji Wielkiego Jubileuszu rachunek sumienia Kościoła i uznanie jego win)”[5].

Święty Jan Paweł II to człowiek, który czerpał radość i siłę nie tylko z przebywania z Bogiem, ale i z ludźmi. Jego pierwsza encyklika to *Redemptor hominis*, a słowa: „Człowiek jest drogą Kościoła” stały się hasłem programowym całego jego życia. Z wielką

[2] Tamże.
[3] Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 1996, s. 9.
[4] Tamże, s. 23.
[5] A. Szostek, *Wymiary świętości Jana Pawła II*, http://www.kul.pl/art_47938.html.

determinacją bronił każdego człowieka i jego życia, sprzeciwiał się aborcji i eutanazji, zawsze nawoływał do rozwiązywania konfliktów społecznych wyłącznie drogą pokojową. Wiele mówił o miłości i wrażliwości na ludzką biedę, zachęcał do troski o najuboższych i chorych. Nie chodziło mu tylko o fizyczne cierpienie człowieka, ale przede wszystkim nędzę rodzącą się z grzechu. W encyklice *Dives in misericordia* mówi o miłości miłosiernej i dobroci Boga. Całym swoim życiem i nauczaniem Święty Jan Paweł II chciał przekonać ludzi, że Bóg umiłował człowieka i nie ma takich grzechów lub słabości, które by Boga zniechęciły do człowieka. Trzeba Bogu bezgranicznie zaufać we wszystkim, mówiąc: „Jezu, ufam Tobie". Świętość to nic innego, jak życie zgodne z wiarą i głoszoną nauką, to zgoda pomiędzy postawą, słowami i czynami oraz odpowiedzialność za innych ludzi.

2. Pokochać Chrystusa

Św. Jan Paweł II pozostawił wzór do naśladowania. Swoim życiem ukazał, że w każdym miejscu i czasie trzeba zawsze być „człowiekiem", a swoim postępowaniem świadczyć o dobroci i wielkości Boga. Jan Paweł II głosił Dobrą Nowinę oraz wzywał wszystkich ludzi do nawrócenia, przemiany życia i przyjęcia łaski zbawienia. Był gorliwym apostołem, który bezgranicznie pokochał Chrystusa i niósł Jego naukę do wielu krajów. Jako apostoł aktywnie przeżywał radość z posiadania prawdy oraz tą prawdą i radością chciał podzielić się z innymi ludźmi. Jego postawa świadka i apostoła wiary przekracza znane dotychczasowym papieżom ramy nauczania. Święty Jan Paweł II uczy wiary i wychowuje nie tylko podczas audiencji, ale poprzez liczne podróże apostolskie i spotkania, a także otwarcie się na współczesne środki przekazu. Wywiady czy spotkania z dziennikarzami pokazywały nie tylko ogromną wiarę i zaufanie Bogu, ale również szacunek do ludzi i zaangażowanie się w sprawy życia społecznego. Według Jana Pawła II, chrześcijanin jest zobowiązany do świadczenia o prawdzie, choć wie, że prawda kosztuje. Przykład i moc do takiego świadectwa daje sam Jezus Chrystus. W Piśmie Świętym spotykamy zachętę do dawania świadectwa wiary, która jest „poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. Dzięki niej to przodkowie otrzymali świadectwo. Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga światy zostały tak stworzone, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych" (Hbr 11,1-3). Natomiast Tymoteusz mówi: „Nie wstydź się zatem świadectwa Pana naszego (...), lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według mocy Boga!" (2Tm 1,8). W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że w „sytuacjach, które wymagają świadectwa wiary, chrześcijanin powinien wyznać ją bez dwuznaczności, za przykładem św. Pawła wobec swych sędziów. Powinien zachować czyste sumienie wobec Boga i wobec ludzi (Dz 24,16)" (KKK 2471).

Św. Jan Paweł II stwierdza, że męczennik „jest najbardziej autentycznym świadkiem prawdy o życiu. Wie, że dzięki spotkaniu z Jezusem Chrystusem znalazł prawdę o własnym życiu, i tej pewności nikt ani nic nie zdoła mu odebrać. Ani cierpienie, ani śmierć zadana przemocą nie skłonią go do odstąpienia od prawdy, którą odkrył spotykając Chrystusa. Oto dlaczego po dziś dzień świadectwo męczenników nie przestaje fascynować, znajduje uznanie, przyciąga uwagę i pobudza do naśladowania. Powód, dla którego ufamy ich słowu, jest zaś taki, że dostrzegamy w nich oczywiste świadectwo miłości, która nie potrzebuje długich wywodów, aby nas przekonać, gdyż mówi do każdego człowieka o tym, co on w głębi serca już uznaje

za prawdę i czego od dawna poszukuje" (*Fides et ratio*, 32). Nie każdy wezwany jest do złożenia świadectwa poprzez śmierć męczeńską, ale każdy chrześcijanin jest powołany do tego, by dawać świadectwo prawdzie w tych okolicznościach życia, w których go Bóg postawił. Powodem, dla którego mamy dawać świadectwo jest wiara i miłość Chrystusa. To „głoszenie Ewangelii i dawanie świadectwa chrześcijańskiego życia w cierpieniu i w męczeństwie stanowią szczyty apostolstwa uczniów Chrystusa, tak jak miłość do Pana Jezusa aż do oddania życia stanowi źródło nadzwyczajnej płodności w budowaniu Kościoła" (*Christifideles laici*, 36). Kościół potrzebuje świadków i apostołów Chrystusa, którzy będą odważnie wyznawać wiarę słowem i życiem. Zatem „jako chrześcijanie jesteśmy więc wezwani do dawania świadectwa Chrystusowi. Niekiedy wymaga to od człowieka wielkiej ofiary, którą trzeba składać codziennie, a czasem jest tak, że przez całe życie. Niezłomne trwanie przy Chrystusie i Jego Ewangelii jest niejednokrotnie aktem heroizmu i może przybrać formy prawdziwego męczeństwa, dokonującego się w życiu człowieka każdego dnia i każdej chwili, kropla po kropli, aż do całkowitego «wykonało się»" (Bydgoszcz, 7 czerwca 1997 r.).

Święty Jan Paweł II jest przykładem niewzruszonej, żywej wiary. Dla niego wiara i miłość to treść życia. W *Veritatis Splendor* (nr 109) podaje, że do „ewangelizacji i do dawania życiem świadectwa wiary powołany jest cały Kościół, który stał się uczestnikiem *munus propheticum* Chrystusa Pana, gdy otrzymał dar Jego Ducha. Dzięki nieustannej obecności w nim Ducha Prawdy (por. J 14,16-17) ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1J 2,20.27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy «poczynając od biskupów, aż po ostatniego z wiernych świeckich» ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów". Według Jana Pawła II, „świadczyć znaczy ukazywać innym wspaniałe dzieła miłości Bożej, budować razem z braćmi Królestwo, którego Kościół jest na ziemi «zalążkiem i zaczątkiem» (por. *Lumen gentium*, 5)" (Split, 4 października 1998 r.). Należy więc w duszpasterstwie i na katechezie zachęcać do dawania świadectwa wierze i aktywnego apostolatu, a w szczególności do udziału w apostolstwie zorganizowanym. Podczas pielgrzymki do Ojczyzny, 6 czerwca 1991 r. we Włocławku, Ojciec Święty mówił: „Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka, prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją. Któż z nas nie miał w życiu i nie wspomina z wdzięcznością takiego człowieka: kapłana, nauczyciela, profesora lub przyjaciela, który umiał odsłonić nam nowy świat wartości i wzbudzić dla niego trwały entuzjazm, czy nawet nadać cały kierunek życiu? W naszym świecie, w świecie wielorakiego postępu i rozwoju, ale i dominującego materializmu, młodzież szuka oparcia w Kościele, który kształtuje wiarę i ukazuje horyzonty chrześcijańskiego humanizmu".

Jan Paweł II, jako obrońca wiary i życia ludzkiego od poczęcia do naturalnej śmierci, wskazuje na sakralny wymiar życia ludzkiego oraz zachęca do budowania cywilizacji miłości, a nie śmierci. Ochrona ludzkiej godności i poszanowania osoby jest podstawą nauczania Kościoła. Papież uczy kultury życia, potępiając wszelkie przejawy grzechu i śmierci. Zauważa również, iż „cierpienie ludzkie zawsze jest tajemnicą", gdyż „pozostaje ten jeden punkt odniesienia – Krzyż Chrystusa – zenit ludzkiego cierpienia" (Gdańsk, 12 czerwca 1987 r.). Święty Jan Paweł II

wyjaśnia sens Chrystusowego Krzyża, będącego znakiem nadziei i miłości, która nie może zawieść. Jednocześnie swoją postawą życiową ukazuje, że miłość do Chrystusa i całkowite zawierzenie Mu są gwarantem przyszłego życia z Bogiem.

3. Wyznać Chrystusa

W Bydgoszczy, 7 czerwca 1997 r., święty Jan Paweł II przypomniał, iż każdy chrześcijanin „obowiązany jest do wyznawania przed ludźmi wiary, którą otrzymał od Boga za pośrednictwem Kościoła". To świadectwo życia człowieka, nawet głęboko wierzącego, jest zadaniem bardzo trudnym. Dlatego pamiętać należy, że „tylko przez światło wiary i rozważanie słowa Bożego można zawsze i wszędzie poznawać Boga, w którym «żyjemy, poruszamy się i jesteśmy» (Dz 17,28), w każdym wydarzeniu szukać Jego woli, widzieć Chrystusa we wszystkich ludziach, czy to bliskich, czy obcych, trafnie osądzać prawdziwe znaczenie i wartość rzeczy doczesnych tak samych w sobie, jak i w stosunku do celu człowieka. Ci, co mają ową wiarę, żyją w nadziei objawienia synów Bożych, pomni na krzyż i zmartwychwstanie Pana" (*Apostolicam actuositatem*, 4). Święty Jan Paweł II podkreślał, że: „Chrystus żyje w nas. To Jego życie w nas, przebywanie, obcowanie jest siłą: jest źródłem świadectwa, które przemawia wobec wszystkich odmian ateizmu, sekularyzmu i «śmierci Boga»" (Watykan, 5 marca 1979 r). Natomiast w liście skierowanym do ludzi młodych apeluje: „nie lękajcie się Miłości, która stawia wymagania. Te wymagania – tak jak znajdujecie je w stałym nauczaniu Kościoła – właśnie są zdolne uczynić Waszą Miłość – prawdziwą miłością" (*Parati semper*, nr 10). Można wskazać, że całe nauczanie Jana Pawła II jest wezwaniem do dawania świadectwa o Jezusie Chrystusie i byciu apostołem w swoim środowisku. Znamienne i jakże aktualne są tu słowa skierowane do wszystkich wychowawców w siedzibie UNESCO – w Paryżu, 2 czerwca 1980 r.: „człowieka afirmować dla niego samego, nie dla jakichkolwiek innych racji czy względów – jedynie dla niego samego! Trzeba tego człowieka po prostu miłować dlatego, że jest człowiekiem – trzeba wymagać dla niego miłości ze względu na niezwykłą godność, jaką w sobie nosi". Proces wychowania wymaga zaakceptowania wychowanka takim, jakim on jest, uszanować jego indywidualność oraz wolność, a następnie zaświadczyć o Chrystusie swoją wiarą i życiem. Tylko wtedy działania wychowawcze będą skuteczne i jednocześnie przeniknięte miłością. Zatem wychowawcy w szkole, rodzice i wszyscy katolicy powinni wyznawać Chrystusa i świadczyć o Nim swoim życiem i postępowaniem, bowiem jeśli nie będą ludźmi żywej i mocnej wiary, nie będą mogli jej rozpalić w sercach innych ludzi.

Dobry katecheta, to taki, który umiłował swoich katechizowanych. Święty Jan Paweł II wskazuje: „Pamiętajcie: służyć młodym znaczy służyć Kościołowi! Jest to pierwszoplanowe zadanie, któremu często trzeba podporządkować inne zadania, obowiązki, interesy. Kochajcie młodych, tak jak kocha ich Chrystus. Starajcie się ich poznać i postępujcie tak, aby oni was poznali. Idźcie do nich, gdyż często oni sami do was nie przyjdą. Stańcie się przede wszystkim odważnym narzędziem wezwania, jakie Pan kieruje do młodych" (Watykan, 25 stycznia 1985 r.). Tylko taki katecheta ma tzw. „siłę przebicia" do serca młodego człowieka i jest w stanie ukazać właściwy obraz życia dla Bogu oraz wartość powołania człowieka. Jest to ważne zwłaszcza teraz, w momencie dziejów, w którym wiara w Boga, patriotyzm, tradycja czy wartości ludzkie zostają podważone w świecie i w naszym kraju. Misja katechetów jest ważna i wymaga wielkiej subtelności, gdyż

od niej zależy wzrost i chrześcijańskie dojrzewanie powierzonych im dzieci i młodzieży. Jan Paweł II, zwracając się do katechetów, mówił: „W Kościele potrzebna jest katecheza szerząca znajomość słowa Bożego, wiedzę o sakramentach, liturgii i powinnościach życia chrześcijańskiego. Czasem jednak, szczególnie w pewnych momentach okresu dojrzewania, potrzebna jest katecheza ułatwiająca wybór drogi życiowej. Tylko w świetle wiary i modlitwy można zrozumieć sens i siłę Bożego wezwania. Spełniajcie z wiarą waszą posługę katechetów, szukajcie dla niej sił w modlitwie, potwierdzajcie ją konsekwentnym życiem chrześcijańskim. Uczcie się przemawiać do współczesnej młodzieży, bądźcie autentycznymi i wiarygodnymi wychowawcami ukazującymi ewangeliczny ideał jako powszechne powołanie i wyjaśniającymi, na czym polega sens i wartość różnych powołań do życia konsekrowanego" (Watykan, 4 października 1990 r.).

Wyznawanie Chrystusa i dawanie świadectwa wiary swoim życiem jest jedną z podstawowych form apostolstwa. Konieczność świadectwa uzmysławiają nam biblijne obrazy: lampy, którą stawia się na świeczniku, czy soli ziemi. Święty Jan Paweł II potrzebę tę uzasadnia następująco: „Człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom. Świadectwo życia chrześcijańskiego jest pierwszą i niezastąpioną formą misji. Chrystus, którego misję przedłużamy w czasie, jest «Świadkiem» w pełnym tego słowa znaczeniu (por. Ap 1,5; 3,14) i wzorem chrześcijańskiego świadectwa" (*Redemptoris missio*, 42). Apostolstwo polega na uczestnictwie w potrójnej misji Chrystusa, która została przekazana Kościołowi. Jan Paweł II przypomina, że „udział ludzi świeckich w potrójnym urzędzie Chrystusa – Kapłana, Proroka i Króla rozpoczyna się wraz z namaszczeniem Chrztu, rozwija przez Bierzmowanie, w Eucharystii zaś znajduje spełnienie i pełne mocy oparcie" (*Christifideles laici*, 14). Stąd udział w kapłaństwie, proroctwie i królowaniu Jezusa, przysługuje wszystkim wiernym. Źródłem, z którego trzeba czerpać moc do wypełniania tej potrójnej misji jest Eucharystia, która bardziej niż pozostałe sakramenty jednoczy ludzi z misterium paschalnym Chrystusa i pozwala na zjednoczenie ofiary swojego życia z ofiarą Chrystusa, złożoną na krzyżu[6].

Zakończenie

Katecheza jest wychowaniem w wierze, a realizuje się przez nauczanie i świa-dectwo. Wiary nie przekazuje się teoretycznie, ale przez życie wiarą. Katecheta pośredniczy i towarzyszy wychowankowi w drodze do spotkania osobowego z Bogiem jako świadek i apostoł w wierze. „Archetypem" świadka Zbawienia i pierwszego apostoła jest Chrystus, w Nim bowiem miłość Boża objawia się ludziom. Jezus jest świadkiem wiernym, w pełnym tego słowa znaczeniu (por. Ap 1,5; 3,14). Przyszedł On na świat po to, aby dać świadectwo Prawdzie (por. J 18,37). Świadczy o tym, co widział i słyszał u Ojca (por. J 3,11.32 n). Zadaniem Kościoła jest uobecnić i przekazywać naukę Jezusa następnym pokoleniom. Świadectwo wiary realizuje się głównie na katechezie, ale powinno przenikać życie codzienne człowieka wierzącego. W Dyrektorium Katechetycznym

[6] Por. W. Przygoda, *Laikat i formy apostolstwa świeckich*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1, red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 400-401.

czytamy: „Katecheta w imieniu Kościoła występuje jako świadek chrześcijańskiego orędzia, który służy innym, dzieląc się z nimi owocami własnej dojrzałej wiary, a wspólne poszukiwanie mądrze kieruje do osiągnięcia zamierzonego celu" (DCG 76). Świadectwo katechety i cała działalność prorocka Kościoła jest udziałem w jednym świadectwie Jezusa Chrystusa. „W Ewangelii Pan wytrwale powierza Apostołom urząd głoszenia Słowa. Wybrał ich przez kilka lat, kształcił ich w atmosferze przyjaźni, ustanowił ich i posłał jako świadków i nauczycieli Orędzia Zbawienia" (DCG 66). Wspaniałe świadectwo takiej wiary dawali i dają ludzie święci, a wśród nich święty Jan Paweł II, który swoim życiem ukazał nam, jak należy poznawać, kochać i wyznawać Jezusa Chrystusa na co dzień. W *Evangelium vitae* (nr 1) stwierdza: „Jezus, przedstawiając istotę swojej odkupieńczej misji, mówi: «Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości» (J 10,10). Ma tu w rzeczywistości na myśli owo życie «nowe» i «wieczne», polegające na komunii z Ojcem, do której każdy człowiek zostaje bez żadnych zasług powołany w Synu za sprawą Ducha Uświęciciela. Ale właśnie w świetle takiego «życia» nabierają pełnego znaczenia wszystkie aspekty i momenty życia człowieka. Nieporównywalna wartość ludzkiej osoby". Zatem, służba Bogu i świadczenie o Nim wymaga pogłębiania duchowości i nieustannej jedności z Chrystusem poprzez Eucharystię i codzienną modlitwę.

Ks. dr hab. Stanisław Łabendowicz – Instytut Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

Don Stanislaw Łabendowicz

Il Sinodo diocesano nella sollecitudine della vita

Viviamo in tempi di cambiamento maggiore per portare la crisi di valori umani e religiosi e, pertanto, non portano alla dignità e il valore della sua vita. Spesso si dimentica che la vita di ogni uomo, anche dei più deboli e dei più poveri, ha un valore enorme secondo il piano di Dio.

Il Secondo Sinodo della Diocesi di Radom intraprende delle domande chiavi: Come faccio oggi a predicare il Vangelo di Cristo? Come possiamo essere fedeli alla Chiesa di Dio e all'uomo? Insieme con il Sinodo la nostra Chiesa diocesana sta cercando le radici della fede cristiana, interrogandosi sulla sua missione di fedeltà che ha ricevuto da Gesù Cristo, e di determinare la propria identità interna e di servizio al mondo. Insieme con il Sinodo diocesano, la Chiesa impara a lungo un tempo, come il Popolo di Dio, che permette di guidarsi dalla Parola di Dio per costruire la chiesa, la quale può mostrare l'amore di Dio al nostro tempo con la testimonianza di unità e di amore e di una capacità di predicare il Vangelo in modo credibile e convincente. Sinodo diocesano è stato convocato „per il bene spirituale dei fedeli, (...) nella definizione dei principali lineamenti di attività pastorale, per il standardizzare l'esercizio dei riti liturgici della Chiesa e la costituzione